



Po 18 latach przerwy wróciły zmagania w ramach Toruńskiej Ligi Speedrowera. Do I rundy doszło w środę, 27 sierpnia 2025 r. Najlepsza okazała się Drwęca Kaszczorek.

Na ten moment środowisko speedrowerowe z naszego miasta czekało od 2007 roku, kiedy to doszło do ostatniego sezonu zmagania w lidze miejskiej. Liga Toruńska posiada długą tradycję. Rozgrywki funkcjonowały od lat 90. Wówczas zespoły biorące udział w lidze głównie stanowiły drużyny reprezentujące konkretne osiedla.

Co ciekawe, w 1996 r. najwięcej drużyn wówczas pochodziło z Rubinkowa, były też ekipy ze Starego Miasta i Bydgoskiego, a nawet w tamtym czasie jeden zespół spoza Torunia, czyli z Grębocina. Dziś stanowi on dzielnicę Grodu Kopernika, lecz właśnie wtedy znajdował się poza granicami administracyjnymi miasta.

Z roku na rok proporcje się wyrównywały, do ligi dołączały coraz to nowsze zespoły z innych części Torunia m.in. z Jakubskiego Przedmieścia czy Dębowej Góry. Nazwy zespołów pochodziły głównie od nazw ulic czy dzielnic, czy stanowiły często nawiązanie do drużyn żużlowych np.: TKS Działki, Gagarina, Reading czy Dębowe

Mocne.

Chłopacy budowali tory praktycznie wszędzie tam, gdzie tylko się dało. Ofiarami najczęściej stawały się osiedlowe trawniki, jednak w okresie lat 90 nie budziło to negatywnych emocji wśród lokalnych społeczności. Wręcz przeciwnie zmagania na bmx'ach i Wigrach śledziły całe rzesze kibiców momentami publika wynosiła nawet blisko 100 osób.

Prace nad reaktywacją Toruńskiej Ligi Speedrowera trwały od lat. Wreszcie działacze TSŻ-u postawili na swoim i rozgrywki powróciły 27 sierpnia 2025 roku. O mistrzostwo walczą cztery ekipy - Pelikany, Zimne Dranie, Dębowe Mocne oraz Drwęca Kaszczorek. Zamysłem rozgrywek jest integracja oraz promocja aktywnego spędzania wolnego czasu.

Turniej TLS to 24 wyścigi. Zawodnicy podzielni są na 6 kategorii - profesjonaliści, tytani (old boys), amatorzy, juniorzy (12-18 lat), żacy (do 11 lat). Rywalizacja toczy się tylko w obrębie konkretnej grupy, co oznacza, że zawodowcy nie ścigają się z nowicjuszami.

Góram w premierowym turnieju TLS była Drwęca Kaszczorek, która do zmagania przystąpiła gościnnymi wzmocnieniami legend toruńskiego speedrowera Krzysztofa Kowalskiego oraz Marcina Paradzińskiego. Liderami zespołu byli jednak żak - Wojciech Iwicki, który nie zaznał tego dnia gorzkiej porażki, junior Emil Majmesku - 15 punktów oraz żak Kacper Czechowski - 12.

Na torze nie brakowało emocji. Głównie w kategorii amator, gdzie zawodnicy dostarczyli licznie zebranej publiczności sporo wrażeń. Nie brakowało też upadków. Wszystko odbyło się jednak w duchu fair play. W gronie amatorów wystartował Maciej Nowakowski, rodowity leszczyńszanin, który od lat mieszka w Toruniu. Maciej doskonale pamięta czasy zmagania w leszczyńskiej lidze miejskiej. Warto podkreślić, że Leszno to prawdziwa kolebka polskiego speedrowera.

- Po 35 latach wróciłem dzisiaj na tor i bardzo dużo się zmieniło. Nie są to już takie rowery, składaki, na których się ścigaliśmy na początku lat 90. Były to składaki Wigry. Ten rower zupełnie inaczej wygląda. Bardzo się cieszę, że ta dyscyplina jeszcze jest. Jeździłem w zespole z Rafałem Dobruckim. Cieszę się, że tutaj widzę bardzo dużo młodych ludzi, których te rowery również wciągają - powiedział Maciej Nowakowski z zespołu Drwęca Kaszczorek.

TLS to też młode pokolenie. Cenne punkty dla wygranej ekipy zdobył też 14-letni Emil Majmesku. - Jeździło mi się bardzo dobrze. Atmosfera mi się podobała.

Drugi turniej TLS odbędzie się 3 września o godzinie 18:00 na torze przy Skierki. Zbiórkę uczestników zaplanowano na godzinę 17:30. Nabór do rozgrywek cały czas trwa. Zainteresowani są proszeni o kontakt z klubem. Co ważne, zmagania są dofinansowane ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach programu Aktywni Lokalnie.

Wyniki:

I - Drwęca Kaszczorek: 69

1. Marcin Paradziński (pro) (-,1,-,2) 3
2. Martin Katarzyński (tytan) (2,-,3,4) 9
3. Maciej Nowakowski (amator) (1,2,-,1) 4
4. Emil Majmesku (junior) (4,4,3,4) 15
5. Wojciech Iwicki (żak) (4,4,4,4) 16
6. Kacper Czechowski (żak) (3,3,3,3) 12
7. Krzysztof Kowalski (pro) (3,-,1,-) 4
8. Piotr Stelter (tytan/amator) (2,4) 6

II - Dębowe Mocne: 64

1. Bartosz Fryckowski (1,3,2,1) 7
2. Paweł Czechowski (3,4,4,2) 13
3. Łukasz Jastrzębski (2,3,3,3) 11
4. Xawery Jeziorek (3,-,4,-) 7
5. Julian Stoliński (2,-,2,-) 4
6. Jakub Siekierski (4,4,4,4) 16
7. Witold Fryckowski (żak) (1,2) 3
8. Wiktor Śliwiński (junior) (2,1) 3

III - Pelikany: 60

1. Kosma Syrkowski (4,2,4,4) 14
2. Mariusz Małkowski (4,3,2,3) 12
3. Rafał Szeps (4,-,-,2) 6
4. Igor Stelter (1,3,1,2) 7
5. Jakub Furmański (3,3,3,3) 12
6. Oliwier Siołkowski (1,1,1,2) 5
7. Radomir Czarnecki (amator) (4,w) 4

IV - Zimne Dranie: 46

1. Adrian Olkowski (2,4,3,3) 12
2. Krzysztof Zawadzki (1,1,1,1) 4
3. Przemysław Siołkowski (3,1,-,4) 8
4. Mateusz Zieliński (2,-,2,3) 7
5. Marcel Rachuba (1,2,1,1) 5
6. Marek Nowakowski (1,2) 3
7. Jan Matecki (junior / amator) (1,2) 3

Fot. i info: Bartosz Fryckowski / TSŻ Toruń

- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)